Totalne zaskoczenie inteligencji polskiej¹

Anna Zawadzka, Joanna Tokarska-Bakir, Konrad Matyjaszek

Wyrażenia kluczowe: polska historia; inteligencja; Holokaust; antysemityzm; feudalizm; rasizm

Z zamiarem przygotowania numeru o inteligencji nosiliśmy się od początku istnienia pisma. Z inteligencją jest jednak poważny problem: chętnie problematyzuje ona wszystkich i wszystko, tylko nie samą siebie. Widocznie nas też dotknął ten syndrom. Nie wszyscy w redakcji mamy inteligenckie pochodzenie, ale pracując w środowisku inteligenckim, wszyscy spełniamy jej niepisane wymogi. Jednym z nich jest nietykalność inteligencji. Inteligencja jest grupą, która sama wytwarza język, jakim następnie sama siebie opisuje, przydając sobie szlachetne rodowody i wywodząc sens swojego istnienia z przyrodzonej jakoby misji: powinności edukowania, ulepszania i utrzymywania spójności reszty społeczeństwa, zarówno klas ludowych, jak i nowoczesnych klas średnich. W wyobrażeniu inteligentów ta „reszta” społeczeństwa nie może bez inteligenckiej interwencji stać się żadnego rodzaju wspólnotą – ani ludową, ani państwową, ani narodowo-etniczną. Czerpiąc swoją władzę i pozycję społeczną z feudalnego porządku szlacheckiego dworu, którego dekoracje jej członkowie i członkinie rekonstruują w swoich mieszkaniach i domach, inteligencja chce widzieć się jednocześnie spadkobierczynią dziewiętnastowiecznych rewolucjonistów, „świątłych” katolików niosących religijne tradycje w nowoczesność oraz „kulturalnych” nacjonalistów², którzy nie widzą związku

1 Tytuł niniejszego wstępu zaczerpnięty jest z tekstu książki Jana Tomasza Grossa *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści* (Gross, 2008, s. 215) i dotyczy zaskoczenia polskiej inteligencji faktem istnienia w Polsce antysemityzmu. Na obserwację Grossa dotyczącą „totalnego zaskoczenia” zwraca uwagę Elżbieta Janicka, która w polemicznym komentarzu do książki Grossa pisze: „jest w *Strachu* fragment, który poruszył mnie w szczególny sposób, choć znowu nie do końca się z nim zgadzam i wydaje mi się, iż wymaga on uzupełnień modyfikujących jego sens. Zastanawiając się nad polskim antysemityzmem, Jan Tomasz Gross pyta o przyczynę nieświadomości świadomych: o «tak totalne zaskoczenie dla *maîtres à penser* polskiego społeczeństwa» (s. 215). Zaskoczenie to – warto dodać – powtórzyło się w roku 1968, 1985 przy okazji projekcji filmu *Shoah* Claude’a Lanzmanna czy w roku 2000 w związku ze sprawą Jedwabnego. Za każdym razem było to «tak totalne zaskoczenie», że można by mówić wręcz o ponawianiu rytuału «tak totalnego zaskoczenia». Agnieszka Arnold, która ujawniła zbrodnię w Jedwabnem, określa to zjawisko ironicznym mianem «niepokalanego poczęcia polskich elit» (Arnold & Janiszewski, 2008, s. 20)” (Janicka, 2008, s. 246).

2 Genealogię taką kreatywnie dopisywał polskiej inteligencji Bohdan Cywiński, działacz opozycji w PRL, historyk idei, działacz katolicki. Próbując u progu lat siedemdziesiątych XX wieku zbudować jedność środowisk inteligenckich wokół własnego środowiska Klubów Inteligencji Katolickiej, wskazywał na istnienie trzech historycznych źródeł tego środowiska: lewicowych, antycarskich rewolucjonistów, umiarkowanych pozytywistów i endeckich nacjonalistów. Publikując *Rodowody niepokornych* (Cywiński, 1971), Cywiński chciał widzieć wszystkie te trzy domniemane źródła współczesnej tożsamości inteligenckiej jako równorzędne, tak samo wobec siebie wartościowe i nieszczególnie podlegające konieczności krytycznej rewizji – poza wielostronną rewizją spojrzenia na chrześcijaństwo i katolicyzm (Cywiński, 1971, s. 12). Pisał, że „w środowisku tym formowały się różne postawy ideologiczne. Wyrażał się w nich noszący wiele imion radykalizm socjalny znacznej części polskiej inteligencji, kształtowały się też nowe koncepcje narodowej irredenty. Ideowość, zaangażowanie, służba społeczna co innego

między „państwowotwórczymi” pismami Romana Dmowskiego a antyżydowskimi pogromami dwudziestolecia międzywojennego, polską kolaboracją przy Zagładzie, a dziś – ze współczesną państwową przemocą wymierzoną w muzułmanów. Dla członkin i członków inteligencji nie ma powiązania pomiędzy feudalno-etniczną większościową wspólnotą, którą chcą budować, a przemocą, którą sami członkowie tej wspólnoty i jej instytucje używają w celu wyznaczenia granic państwa i narodu. Członkinie i członkowie inteligencji pozostają bezbrzeżnie i wiecześnie zadziwieni pogromami, morderstwami, pobiciami i podpaleniami, których Polacy – w tym sami inteligenci – dokonywali i dokonują w imię Polski i polskości. Gdy brak jest języka opisu pozwalającego na autorefleksję, takie zdziwienie i zaskoczenie pozostaje jedyną dopuszczalną reakcją.

W Polsce wszyscy zdają się wierzyć w przewodnią rolę inteligencji. Postrzegają ją jako jedyną – obok Kościoła katolickiego – prawowitą nadawczynię sensów, wyrocznię w kwestiach moralnych, monopolistkę wiedzy. Inteligencja widzi tak samą siebie i, korzystając ze swojej wysokiej rangi, zaszczepia innym grupom społecznym przekonanie o wyjątkowej misji inteligencji. Poza oczywistymi konsekwencjami politycznymi rodzi to także kłopotliwą sprzeczność w polu akademickim. Etos dochodzenia do prawdy spotyka etos odpowiedzialności. Jak to spotkanie wygląda – przekonujemy się każdorazowo, gdy przedstawiciele inteligencji protestują przeciwko ujawnianiu stanu wiedzy o zbrodniach Polaków na Żydach, bo „społeczeństwo nie jest gotowe”. W całej krasie objawia się wówczas arogancja inteligencji: jej przekonanie, że może sterować stanem wiedzy „zwykłych ludzi” podług własnych wyobrażeń na ich temat; jej elitaryzm – do tego stopnia uprawniony społecznie, że nawet nie próbuje go ona ukrywać; jej pewność, że reprezentuje dobro wszystkich, bo jako jedyna jest w stanie wznieść się ponad interesy grupy własnej. Jednym z takich interesów jest niewątpliwie ochrona własnego wizerunku.

W temacie polskiego antysemityzmu wizerunku inteligencji strzeże seria gorliwie powielanych przez nią samą przesądów, które dobrze oddaje ironiczne hasło Sylwii Chutnik: „wieś to Jedwabne, miasto to Żegota” (Chutnik, 2009). Spór o nie powraca we wszystkich istotnych debatach o Szoah, rozpoczynając od tej towarzyszącej publikacji *Sąsiadów* Jana Tomasza Grossa (Gross, 2000)³, kończąc na najnowszych: wokół zbiorowego dzieła *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski* (Engelking & Grabowski, 2018), wydanego przez Centrum Badań nad Zagładą Żydów⁴, i dwutomowej monografii Joanny Tokarskiej-Bakir *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego* (Tokarska-Bakir, 2018)⁵. Oparcie dyskursu o Zagładzie na fałszywej atrybucji winy,

oznaczały dla wyrostych z pozytywistycznego pnia działaczy społeczno-oświatowych, co innego dla przygotowujących rewolucję socjalistów, jeszcze co innego – dla wyrastających w tymże środowisku twórców przyszłego obozu narodowego” (Cywiński, 1971, s. 10). Podobnie wieloelementowego rodowodu inteligencji szukał Andrzej Walicki, tyle że z pozycji centrolewicowych. Podobnie jak Cywiński – podstaw inteligencji jako formacji widział w pismach Aleksandra Hercena i rosyjskich narodników, a w kontekście polskim chciał widzieć założycieli tej formacji pośród wielkopolskich mesjanistów, pozytywistów z Kongresówki i działaczy socjalistycznych, a więc najpierw w tekstach Karola Libelta, a dalej Stefana Żeromskiego, Stanisława Brzozowskiego i Edwarda Abramowskiego (Walicki, 2004a, 2004b).

3 Zob. komentarz Elżbiety Janickiej do *Sąsiadów* Jana T. Grossa (Janicka, 2008).

4 Zob. komentarz polemiczny Joanny Tokarskiej-Bakir (Tokarska-Bakir, w druku-a).

5 Zob. omówienie tego tematu w tomie pierwszym pracy Joanny Tokarskiej-Bakir *Pod klątwą* (Tokarska-Bakir, 2018, ss. 296–299) oraz jej polemika z Małgorzatą Szpakowską i Marcinem Zarembą (Tokarska-Bakir, w druku-b).

przypisującej antyżydowskie okrucieństwa klasom ludowym, pozwala zarządzającej tym dyskursem inteligencji uniknąć dyskusji o propagandowej działalności grup opiniotwórczych, które antysemityzm rozpowszechniały i praktykowały. Bo czy przedwojenna ONR i Młodzież Wszechpolska to nie byli też inteligenci z ofertą dla ludu? Czy w skład inteligentnych elit nie zaliczymy przynajmniej niektórych przedstawicieli międzywojennego Kościoła, który w najlepszym przypadku tolerował antysemityzm, „traktując go w kategoriach «zdrowego odruchu», «reakcji obronnej» czy «samoobrony»” (Libionka, 2009, s. 20), a w znacznej części przypadków otwarcie do antysemickiej przemocy zachęcał? Jak pisze dalej autor przytoczonej tu opinii, „z punktu widzenia znakomitej większości księży świeckich i zakonnych, i to nie tylko tych sympatyzujących z obozem narodowym, rozwiązanie «kwestii żydowskiej» jawiło się jako jedno z głównych wyzwań stojących przed państwem polskim” (Libionka, 2009, s. 20). Czy to nie inteligencja stworzyła antyżydowski „Wieniec” i „Pszczółkę”, „Rolę” i „Niwę”, „Przyjaciela Ludu” i „Strzechę”, „Pod pręgierz” i „Pająka”, „Mały Dziennik” i „Rycerza Niepokalanej”, „Placówkę” i „Szaniec”? Skąd więc to zaskoczenie i oburzenie, gdy zasufLOWANE ludowi wartości powracają do wytwórców w postaci brutalnych zachowań ludu, dokonującego zresztą antyżydowskiej przemocy wspólnie ze swoimi inteligentnymi „patronami”?

*

Jedyna, jak dotąd, rzetelna – odważnie autorefleksyjna, umieszczająca przedmiot sporów w kontekście historycznym – dyskusja o inteligencji, jaka odbyła się na forum publicznym w Polsce, miała miejsce w latach 1945–1946, na fali rewolucji komunistycznej. Zapoczątkował ją tekst Józefa Chałasińskiego *Spółeczna genealogia inteligencji polskiej*, dlatego proponujemy jego ponowną lekturę. Tekst ten doczekał się licznych polemik i komentarzy na łamach „Kuźnicy”, ale także „Wsi” i „Przeglądu Socjologicznego”⁶. Debata dotyczyła nie tyle zadań dla inteligencji w nowym porządku społecznym ani też tzw. nowej inteligencji, ile genezy i historii inteligencji dotychczasowej. Bo choć na wzór szlachty inteligencja polska postrzegała siebie jako byt ahistoryczny, „człowiek kulturalny ma swoje miejsce w społeczeństwie; to miejsce jest historycznie ukształtowane w rozmaity sposób i nie ma w sobie nic absolutnego” – pisał Józef Chałasiński (Chałasiński, 1946, s. 15).

O antysemityzmie jako fundamentalnym, ale dla inteligencji niemożliwym do nazwania, elemencie polskiej tożsamości mowa jest w wywiadzie, jaki Konrad Matyjaszek przeprowadził z Aleksandrem Smolarem, redaktorem emigracyjnego pisma społeczno-kulturalnego *Aneks* w latach 1973–1990. Kwartalnik ten objęty został od samych swoich początków nieformalnym, środowiskowym zakazem problematyzowania antysemickich komponentów kultury polskiej i zakazem artykułowania własnego doświadczenia tych komponentów przez członkinie i członków redakcji, w większości zmuszonych do emigracji podczas antysemickiej czystki Marca 1968 roku. Jednocześnie w latach osiemdzie-

⁶ Podsumowania i streszczenia tej debaty, a także zebrania odsyłających do niej adresów bibliograficznych podjęła się Renata Szwarz (Szwarz, 1947, ss. 282–288).

siątych był też miejscem publikacji istotnych tekstów, które antysemityzm jako polski problem nazywały i analizowały. Aleksander Smolar sugeruje w rozmowie, że widoczne w powojennych wypowiedziach wielu polskich inteligentów i inteligentek zaprzeczanie istnieniu rasistowskich składowych polskiej kultury praktykowane było m.in. „ze względu na konstytutywne cechy tożsamości polskiej, gdzie mit romantyczny, zarówno heroiczny, jak i martyrologiczny, odgrywa rolę fundamentalną”. I dodaje, że dla wielu członkiń i członków tej grupy krytyczne przyjrzenie się wykluczającym, przemocowym elementom polskiej tożsamości większościowej „jest bardzo trudne i w jakimś sensie niebezpieczne, to znaczy, że to może prowadzić do rozbicia tożsamości, nie ułatwiając skonstruowania nowej tożsamości, bardziej otwartej”.

W numerze publikujemy także rozmowę Kate Korycki i Anny Zawadzkiej na temat awansu do inteligencji – jak wygląda ten proces, jakie są z niego korzyści, jakie są jego koszty i dlaczego w obrębie inteligenckiego środowiska mówienie o tym procesie wiąże się z potężnym ryzykiem. Punktem wyjścia do dyskusji są dwie książki francuskie: *Returning to Reims* [Powrót do Reims] Didiera Eribona (Eribon, 2013) oraz *En finir avec Eddy Bellegueule* [Koniec z Eddym Bellegueule] Édouarda Louisa (Louis, 2014). Obaj autorzy, korzystając z instrumentarium socjologicznego, w jakie wyposażył ich świat akademicki, analizują własne doświadczenie dyskryminacji krzyżowej: ze względu na gejowskość i ze względu na pochodzenie z klasy ludowej. Rozmowa K. Korycki i A. Zawadzkiej dotyczy więc m.in. uwzględniania własnego doświadczenia biograficznego w uprawianiu nauk społecznych. W kontekście inteligencji gest ten ma moc ujawniania partykularności inteligenckich trajektorii biograficznych, przez samą inteligencję prezentowanych i normalizowanych jako uniwersalne.

Kluczowy dla omawianego tematu jest zamieszczony w tym numerze *Studia Litteraria et Historica* tekst Katarzyny Chmielewskiej *Inteligencja i Zagłada. Rozpraszanie obrazu*. Jego autorka pisze, że

paternalistyczny ton z gruntu fałszywie ukazujący rolę inteligencji, pomijający realia historyczne nie jest zjawiskiem odosobnionym, ale stanowi najbardziej rozpowszechniony dyskurs, który pozwala inteligencji nie tylko uniknąć oskarżenia o antysemityzm i zaangażowanie podczas Szoah, ale z góry sytuuje ją na biegunie pomocy Żydom. Opowieść inteligencji o sobie samej skrywa jej rolę, zniekształca obraz przeszłości, rozmywając konkrety i realia w pochlebny obraz strażnika moralności, który opowiada się po właściwej stronie, daje świadectwo. Moralistyczne wzmożenie, korzystanie z mocy autorytetu w zacieraniu przeszłości, wskazywaniu innych jako wyłącznych sprawców pozwala mówić nie tylko o przemocy symbolicznej, ale, po pierwsze, o polityce pamięci „rozrzedzonej” – uprawianej nie przez instytucje państwowe i nie na potrzeby jednej kampanii, nieprowadzonej przez jeden rozpoznawalny i jasno ograniczony podmiot, lecz rozciągającej się w czasie; po drugie – o trwałej formie kształtowania ram dyskursu publicznego, które nie odsyłają bezpośrednio do politycznej władzy, rządu, ministerstwa, jakiegokolwiek agendy, ale odnoszą się do inteligenckiego habitusu. Ramy te określają nie tylko warunki przedstawiania przeszłości, decydują nie tylko o prezentowanych lub pominiętych treściach, lecz także formują podmioty inteligenckie w ten sposób, że jedynie z dużym oporem, niejako przekraczając swoją kultu-

rową kondycję, zdobyć się mogą na wysiłek krytycznej analizy własnych praktyk (Chmielewska, 2018).

Historyczne fundamenty inteligenckiej narracji obronnej bada kolejny istotny tekst tego numeru – analiza broszury Marii Kann *Na oczach świata* z 1943 roku (Kann, 2003), autorstwa Elżbiety Janickiej. Autorka przygląda się jednej z chronologicznie najwcześniejszych wypowiedzi członków i członkiń inteligencji polskiej na temat zagłady Żydów, wypowiedzi spisanej podczas trwania samej Zagłady, w której antysemickie treści kultury polskiej pozostają niezmiennie, jak gdyby nie działa się nic. Tekst Kann wskazuje, że dobro polskiej wspólnoty – definiowanej wykluczającymi, rasistowskimi kategoriami – było dla poczuwającej się do odpowiedzialności za tę wspólnotę przedstawicielki inteligencji dobrem nadrzędnym, jedynym celem. Elżbieta Janicka pisze:

troska o reputację Polski i Polaków jest w *Na oczach świata* priorytetem czytelnym i zrozumiałym z punktu widzenia wydawcy, którym była agenda polskiego państwa podziemnego (BiP KGAK). Polskie państwo podziemne pretendowało wszak do reprezentowania grupy dominującej oraz jej interesów – tak w kraju, jak i za granicą. Broszura *Na oczach świata* Marii Kann – jak wcześniej ulotka *Protest* Zofii Kossak-Szczuckiej – należała zaś do materiałów eksportowych. Stawka wizerunkowa nie tłumaczy jednak w przekonujący sposób, dlaczego tyle wysiłku włożono w podtrzymanie antysemickich idei i fantazmatów. Innymi słowy: dlaczego los antysemityzmu okazał się ważniejszy niż los Żydów? Dlaczego Zagłada nie stała się powodem wystarczającym do rozpoczęcia walki z antysemityzmem? Mało tego: dlaczego antysemityzm okazał się parametrem, którego na czas trwania Zagłady nie można było chociażby zawiesić? (Janicka, 2018b).

Bibliografia

Arnold, A., & Janiszewski, J. (2008, czerwiec 7). Grabarka Rzeczypospolitej. Z Agnieszką Arnold rozmawia Jakub Janiszewski. *Wysokie Obcasy*. Pobrano 26 listopada 2018, z http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,5281862,Grabarka_Rzeczypospolitej.html

Bikont, A. (2004). *My z Jedwabnego*. Warszawa: Prószyński i spółka.

Chałasiński, J. (1946). *Spółeczna genealogia inteligencji polskiej*. Warszawa: Czytelnik.

Chmielewska, K. (2018). Inteligencja i Zagłada. Rozpraszanie obrazu. *Studia Litteraria et Historica*, 2018(7). <https://doi.org/10.11649/slh.1704>

Chutnik, S. (2009). *Dzidzia*. Warszawa: Świat Książki.

Cywiński, B. (1971). *Rodowody niepokornych*. Warszawa: Więź.

Domański, H. (2004). *O ruchliwości społecznej w Polsce*. Warszawa: IFiS PAN.

Engelking, B., & Grabowski, J. (Red.). (2018). *Dalej jest noc: Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*. Warszawa: Centrum Badań nad Zagładą Żydów.

Eribon, D. (2013). *Returning to Reims*. Los Angeles, CA: MIT Press.

Gross, J. T. (2000). *Sąsiedzi: Historia zagłady żydowskiego miasteczka*. Sejny: Pogranicze.

Gross, J. T. (2008). *Strach: Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie: Historia moralnej zapaści*. Kraków: Znak.

Janicka, E. (2008). Mord rytualny z aryjskiego paragrafu: O książce Jana Tomasza Grossa „Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści” [Wydawnictwo Znak, Kraków 2008]. *Kultura i Społeczeństwo*, 2008(2), 229–252.

Janicka, E. (2018a). *Corpus Christi, corpus delicti* – nowy kontrakt narracyjny: Pokłosie (2012) Władysława Pasikowskiego wobec kompromitacji kategorii polskiego świadka Zagłady. *Studia Litteraria et Historica*, 2018(7). <https://doi.org/10.11649/slh.1714>

Janicka, E. (2018b), Świadkowie własnej sprawy. Polska narracja dominująca wobec Zagłady w trakcie Zagłady na przykładzie tekstu Marii Kann *Na oczach świata* (1943). *Studia Litteraria et Historica*, 2018(7). <https://doi.org/10.11649/slh.1478>

Kann, M. (2003). *Na oczach świata* (1. wyd. 1943). W W. Bartoszewski (Red.), *Tryptyk polsko-żydowski* (ss. 57–108). Warszawa: Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Libionka, D. (2009). Polska hierarchia kościelna wobec eksterminacji Żydów – próba krytycznego ujęcia. *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*, 5, 19–70.

Louis, E. (2014). *En finir avec Eddy Bellegueule*. Paris: Seuil.

Moore, R. I. (2007). *Formation of a persecuting society: Authority and deviance in Western Europe 950–1250*. Oxford: Blackwell Publishing (1. wyd. 1987). <http://doi.org/10.1002/9780470773987>

Palska, H. (1994). *Nowa inteligencja w Polsce Ludowej: Świat przedstawień i elementy rzeczywistości*. Warszawa: IFiS PAN.

Szwarc, R. (1947). Dyskusja na temat inteligencji polskiej. *Przegląd Socjologiczny*, 9, 282–288.

Tokarska-Bakir, J. (2018). *Pod klątwą: Społeczny portret pogromu kieleckiego* (T. 1). Warszawa: Czarna Owca.

Tokarska-Bakir, J. (w druku-a). Błąd pomiaru: O artykule Barbary Engelking „Powiat bielski”. *Teksty Drugie*, 2018(5).

Tokarska-Bakir, J. (w druku-b). Jawne i ukryte: Dwie wersje polskiej historii na przykładzie debat o elitach w pogromie kieleckim. *Dialog*, 2018(5).

Walicki, A. (2004, marzec 6). Pamiętaj, jesteś dłużnikiem ludu. *Gazeta Wyborcza*, s. 24.

Walicki, A. (2004, marzec 13). Jesteś dłużnikiem ludu (2). *Gazeta Wyborcza*, s. 24.

Zawadzka, A. (w druku). Zanikanie komunizmu w PRL-u: Przypadek dyskursu o inteligencji. W G. Wołowicz & K. Chmielewska (Red.). *Komunizm – dzieje pojęcia*. Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN.

The total astonishment of the Polish intelligentsia

Keywords: Polish history; intelligentsia; Holocaust; antisemitism; feudalism; racism

Article No. 1886

DOI: 10.11649/slh.1886

Citation: Zawadzka, A., Tokarska-Bakir, J., & Matyjaszek, K. (2018). Totalne zaskoczenie inteligencji polskiej. *Studia Litteraria et Historica*, 2018(7). <https://doi.org/10.11649/slh.1886>

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License, which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. www.creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl

© The Author(s) 2018

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw.

Authors: Konrad Matyjaszek, Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw, Joanna Tokarska-Bakir, Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw, & Anna Zawadzka, Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw.

Correspondence: kmatyjaszek@ispan.waw.pl; j.tokarska-bakir@uw.edu.pl; anna.zawadzka@poczta.fm

The work has been prepared at authors' own expense.

All authors participated equally in the concept of the study and drafting the manuscript.

Competing interests: The authors have declared they have no competing interests.